

Jak przygotować się na Święta Bożego Narodzenia?

Wpisany przez ks. Антоні Грэмза
12.12.2010 03:00



Kochana młodzieży!

To pytanie pragnę postawić sobie i Wam w obliczu szybko mijającego czasu Adwentu. Powiecie, że jest banalne. Przecież wiemy, jak przebiegają przygotowania do Świąt! Zabieganie, odwiedzanie, brak czasu... Idealem współczesnego człowieka, wśród wielu młodych, jest bohater, który prowadzi aktywne życie i stara się imponować swoją wiedzą, zdolnościami, dobrymi układami i powodzeniem. Pierwszą myślą, która rodzi się w związku z tym, jest przekonanie, że współczesny chrześcijanin przez swoją nadaktywność zatracą w sobie poczucie oczekiwania na Boga. Oczekuje się na: nowe wrażenia, spotkanie z bliskimi osobami z rodziny, prezenty, modne i powtarzane teksty życzeń przez SMS-y, kolorowe kartki, dobrą zabawę itd. Tymczasem nie zauważamy, że takie oczekiwania na coś niszczą nasze przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia.

Coraz mniej ludzi skupia swoją świadomość na oczekiwaniu KOGOŚ! To jest owe radosne przesłanie tajemnicy Bożego Narodzenia, którego przyjęcie pozwoli nam głębiej przeżywać okres Adwentu. †

Przede wszystkim w okresie Adwentu otrzymujemy wspaniałą okazję na odnowienie swoich relacji personalnych: najpierw z Bogiem, jedynym w Trójcy - Ojcem, Bratem, Pocieszycielem. Sprzyja temu cała atmosfera Adwentu. Teksty prorockie, zapowiadające przybycie Mesjasza, wprowadzającego pełną harmonię stworzenia z Bogiem, modlitwy mszalne, Roraty wnoszą do

Jak przygotować się na Święta Bożego Narodzenia?

Wpisany przez ks. Антоні Грэмза
12.12.2010 03:00

Liturgii ducha tajemnicy i oczekiwania na radosne spotkanie ze Zbawicielem. Zapalona świeca, droga procesyjna do ołtarza uświadamiają mi, że razem z Maryją i wszystkimi pokoleniami ludzi, zmierzam na spotkanie z najbardziej doskonałym Człowiekiem, jaki kiedykolwiek żył na ziemi – Jezusem Chrystusem, który zapragnął pełnego szczęścia dla każdego z nas. Komu szczególnie zależy na osobistym kontakcie z Bogiem, opartym na dziecięcym zaufaniu, znajdzie w Roratach oczekiwanie na KOGOŚ i spotkanie z KIMŚ.

Potrzebne jest pełne uznanie dla młodych ludzi, którzy podczas Adwentu odmawiają sobie tego, co jest tak pociągające i przyjemne. Rezygnują z dyskoteki, podejmują wyrzeczenia, być może czasami trudne do wykonania, lecz szlachetne w intencjach. Są piękne przykłady młodzieży pragnącej żyć w sferze kontaktów z Bogiem. Relacje z Nim mają charakter osobowy. Ten, kto nauczył się przeżywać swoją wiarę, jako relację z Osobą, ten będzie pragnął przebywania z Bogiem w zażyłej przyjaźni, będzie oczekiwał nie na COŚ, lecz stale na KOGOŚ. Ten KTOŚ, tak bliski i miłujący BÓG, nie pozwoli ulec lękowi przyszłości i zagrożenia wirusem nieznanej grypy. Bóg nie da zwątpić, że do Niego należy czas i wieczność, która nie jest ograniczona rokiem 2012, datą końca świata, rzekomo zapowiedzianą przez plemiona Majów.

Przestrzenią życia i jego prawdziwą granicą pozostaje dar z samego siebie dla drugiej osoby. Kto nie próbuje być darem dla innych, ten naraża się na wewnętrzną pustkę i ślepe zainteresowanie się datą końca świata.

„Najwięcej ciepła radości, jakiej doświadczałem w moim życiu - powiedział pewien człowiek w podeszłym wieku – była radość płynąca z tego, że komuś zależało na mnie i byłem mu potrzebny”. Nie można spokojnie czekać na radość, trzeba ją pobudzać w życiu, żyjących obok mnie ludziach, aby później mogła do mnie powrócić.

Dzisiaj zamiast radości i pogody ducha, na twarzy ludzi pojawia się smutek, a na porządku dziennym są nerwice i stresy. Mniej darzy się wzajemnością bliskie osoby, którym należy się od nas miłość i szacunek. Przyzwyczailiśmy się do obecności naszych bliskich i uważamy to za zwyczajność. Adwentowe oczekiwanie na KOGOŚ, to kolejna szansa na wyrwanie się z szarości dnia i powiedzenie bliskiemu człowiekowi: „Dziękuję, wybaczam, kocham cię...” To jest okazja do uwolnienia się z obłudy i zasad świata, kreującego kult dobrobytu, przyjemności, sukcesu.

Na mocy dziecięcej relacji z Bogiem uzyskujemy szansę nowego spojrzenia na swoje relacje z ludźmi: w domu, szkole, na uczelni, w pracy. Staramy się widzieć w drugim człowieku siebie i

Jak przygotować się na Święta Bożego Narodzenia?

Wpisany przez ks. Антоні Грэмза
12.12.2010 03:00

zachowywać się wobec niego tak, jakby na jego miejscu mielibyśmy się znaleźć sami. Trwałą wartością pozostaje gest wrażliwości i uczynności, ofiarowany dla Kogoś.

Niebawem będziemy obchodzili rocznicę narodzin Boga – Człowieka. Jezus Chrystus 2010 raz da ludziom radość przeżywania tajemnicy Jego narodzenia, która nieustannie kieruje nas do zejścia z drogi oczekiwania na COŚ i wejścia na drogę poszukiwania KOGOŚ.